

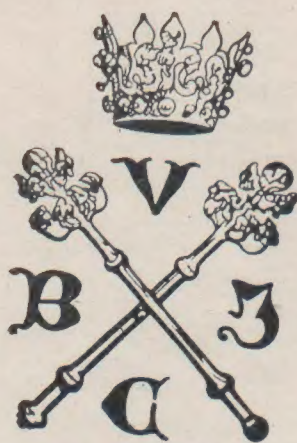


BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

375978

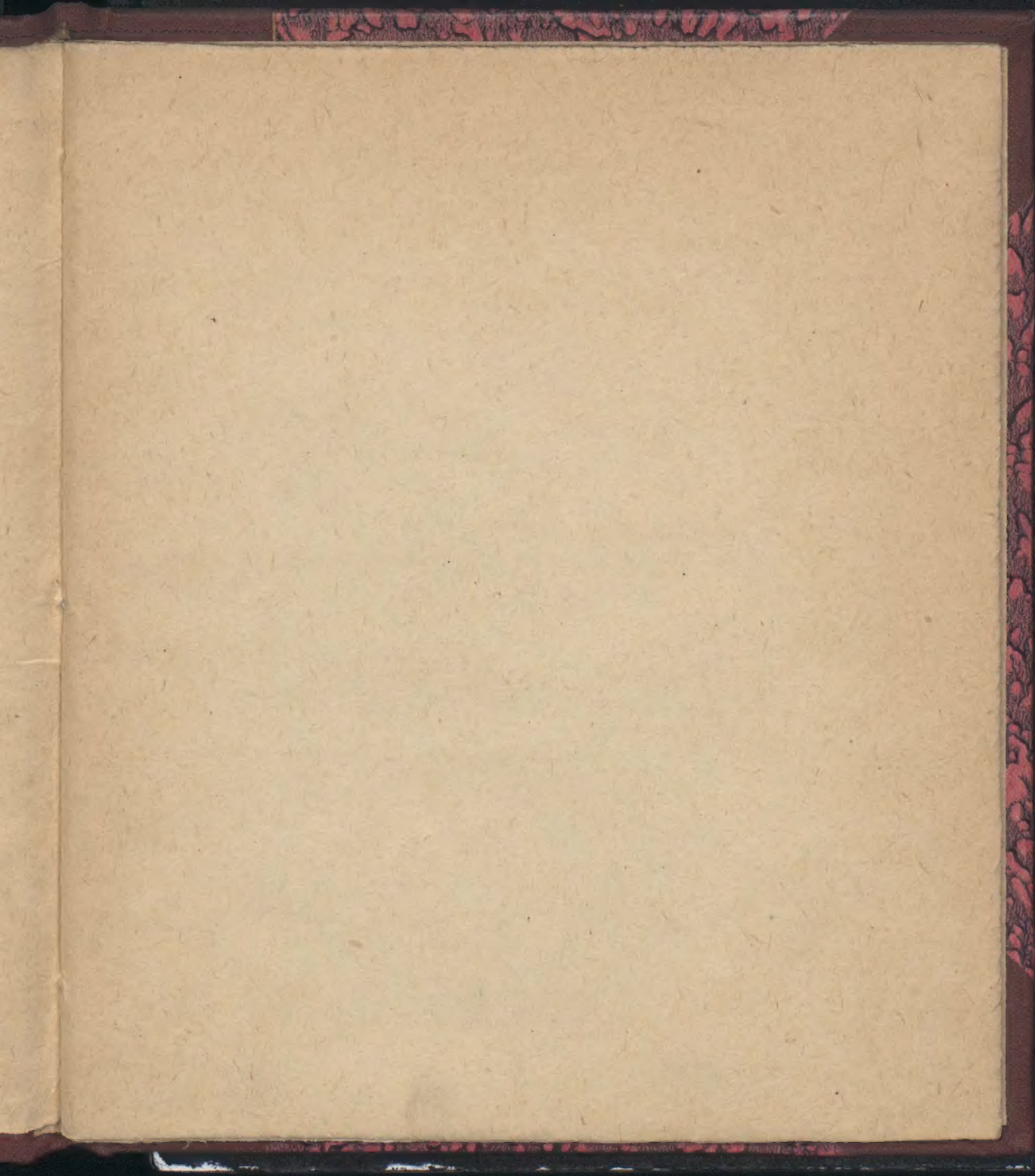
Mag. St. Dr.

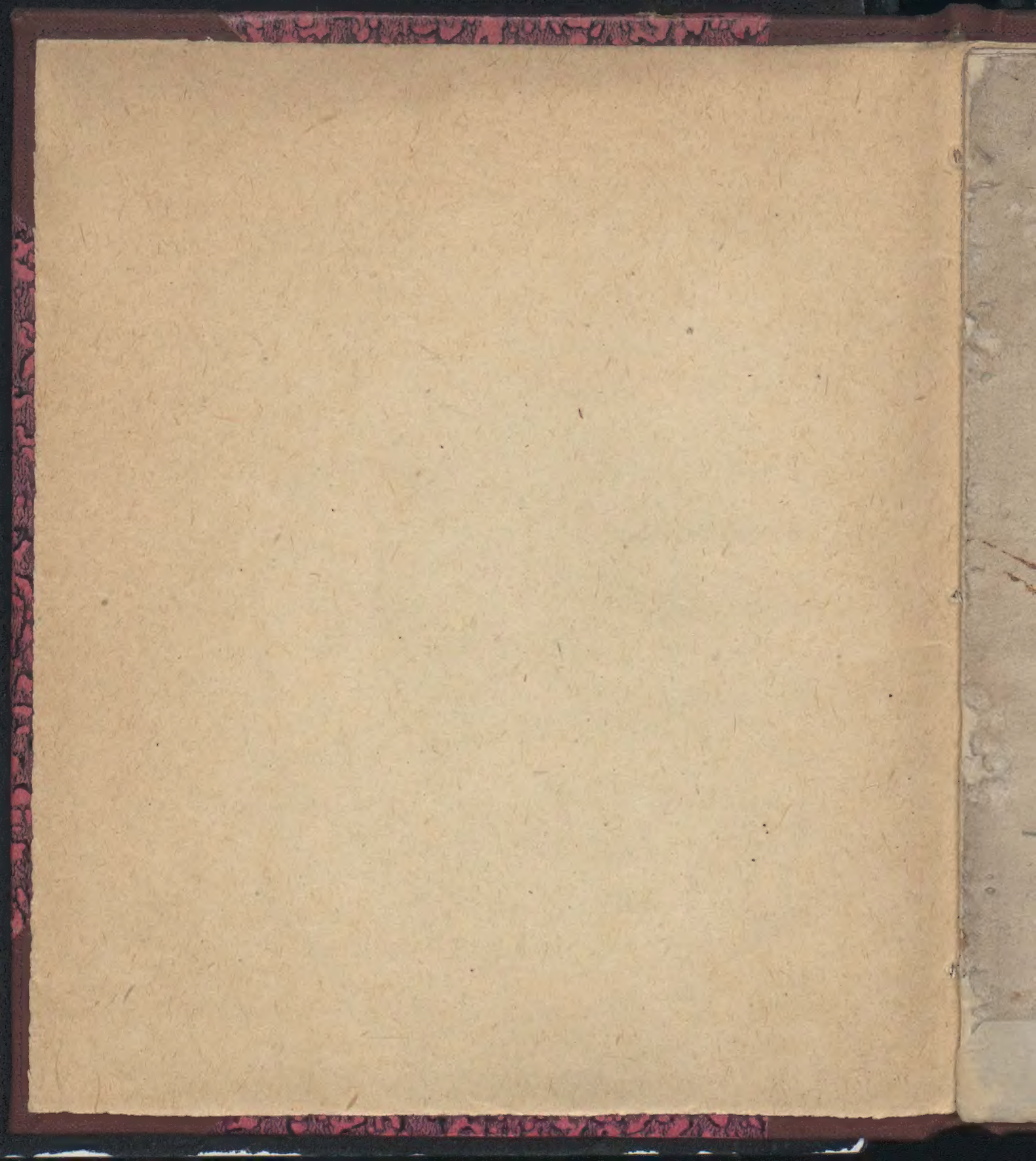
I



375978

I





K-XII/119/66

Do

*I*ASNIE *O*ŚWIECONEGO
XIĄZECIA Jego-Mości
MARSZAŁKA WIELKIEGO

Trybunału Głównego W. X. L.

y oraz

Do Cącego NAJASNIEYSZEGO
TRYBUNAŁU tegoż.



*N*ie zbłądził ten z drogi pra-
wdy bynamniey, kto wspa-
niałe Pańskie Maještaty,
z Jásnoświetnym równał
Słonecznym Pláneta, &
mula solis Magnatum Solia. Jásnie Oświe-
cone **XIĄZĘ MARSZAŁKU** Wielki
Trybunału Głównego W. X. L. Jásnie Wielmo-
żni tegoż Trybunału **SĘDZIOWIE**, a moi
Miłościwi Pánowie y Dobrodzieje. Jakim bo-
wiem należyciey wyrazić się mogą Hieroglifi-

(1)

kiem

Na obamoi

niem, przez nie tym, który na sobie boyną
 szczodroblinością Páńską, bárżiey niżeli Apel-
 lesowym ábrysonány pęzlem wyrażają?
 Wyjawił tey prawdy sekret o szczodroblino-
 ści Słoneczney, ukoronowany ná Izràelu Pro-
 rok, gdy Niebieskiemu temu Luminarzowi,
 ten Dánk przypisuje, że zgoła niemasz te-
 go, ktoby się od łáskáwey oney schronić mógł Do-
 broczynności, nec est qui se abscondat á ca-
 lore ejus. Takimi Luminarzami Najásnieysze
 Wielkiego Trybunału W.X.L. Koło, niby też
 Niebieski jáki jáśnieje Zodyak, gdzie łáskáwa
 szczodrobliność Páńska, w parágon z Słońcem
 idąc, mnieysze sńwiaty (według Filozofow: Mi-
 krokosmos) łásk swych oświeca promieniami.
 Jáśnieje w tym mistycznym Zodiaku Lumina-
 re majus Jáśnie Oświecone **XIAZĘ** Jego-
 Mość, **Wielki MARSZAŁEK**, który Najá-
 śnieyszego Imienia, (Rad żywić zubożo-
 nych) wyraża Nomenklaturę. Pod tych więc

nogi-

nogi nie tak List ten, który teraz świeżo do Druku podawam, jako pokorną rzucam Suplikę, abym w ostateczny prawnie zostając nędzy, przed oblicznością Pańską łaskawy otrzymał respekt. Będąc bowiem za łaskawą Najwyższego Boga manudukcyą, de gēte nō sancta wyprowadzony, z Żydowskiej mowię ślepoty, cięższej nad trzydniowe Egipskie ciemności, do światła Ewangelii S. przypuszczony, a niemając żadnego do życia sposobu; z całym moim Domem nie lekką nędzę poność muszę: w czym że od nog Pańskich nie odbiorę repulsy, mając nadzieję, tak List ten, czyli supplicem libellū, jako y mnie samego pod Senatorskie rzucam stopy.

N A J A S N I E Y S Z E G O
T R Y B U N A Ł U

Głównego W. X. L.

Najniższy podnożek

JAN KRZYSZTOF LEWKE
Krakowczyk, Syn Rabiná.



IMPRIMATUR.

Concedit Officium Consistoriale.

JOSEPHUS de Kozielsk PUZYNA
Sac: Th: Doctor, Canonicus & Officialis
Generalis Vilnensis.





L I S T

Pewnego Státysty.

Uprzemy Przyjacielu.



Właśnie w ten czas/ gdy serdecznym ubolewaniem
rozważał niedzny/ y niebezpieczny względem
dušy stan teraźniejszy Żydów/ dośedł miś
twój List/ w którym odemnie żadaś/ abym
ci oznaymił/ co za przyczynę/ y przeszkodę być
rozumiem/ dla którejby Żydzi/ którzy przez tak wiele tysięcy
lat na Messyasa wyglądali/ gdy już zapewnie wiedzieć mo-
gą/ że czas przyscia Messyasa od Świętych Proroków tak wy-
różnie oznaymiony/ dawno się spełnił/ y że obiecany Messyas
już wiecey niż przed 1720. lat zjawił się/ oni jednak w
swoym uporze/ y serdeczney ślepoćie ztwardzeni jak przedtym/
tak teraz zostają: Także wiedzieć żadaś/ czy niemają jakiej na-
dziejy/ aby/ jeżeli z naszej strony lepsza pilność/ szczerze stárzenie
przystąpi do ich nawrocenia/ wiecey się ich/ niżeli do tego/ z nie-
przeliczonego ich mnostwa wśródzie się znajdujacego/ pozyskac/
a do Chrześciańskiej Katoickiej Wiary pociagnac mogło:
Zaczynam dosyć czyniac szczeremu żądaniu twemu/ po prostu
A wy:

wyrazam to/ co szczerą prawdą być rozumiem. A na przód
co z strony pierwszego punktu.

PRZYCZYNA PIERWSZA.

NJe trzeba się dziwować/ że tych naszych czasów/ swego Zyd-
dostwa upornie się Żydzi trzymają/ y ledwie kiedy jeden
z nich do naszej Swietey Wiary przystaje/ kiedy u nas Chrze-
ścian po wielkiej części miłość Boga/ y bliźnich ostygła/
osiebla/ y niemal niszcza. Mnoży się u nas coraz więcej
bezbożności/ różne zbrodnie y przestępstwa bez karania sułnego
uchodzą/ prawda często gwałt cierpi/ mało się znajduje mi-
łosierdzia/ Tu niedziemu ubóstwu w cięskach/ y ostatniej potrzebie
będacemu/ a nawet Chrześcijańska niewinna krew tu y owdzie
jak woda się leje. A przystym niemaś sułnej gorliwości o
Chwałę Boga/ o pomnożenie sławy Zmienia Pana y Zbaw-
iciela naszego y służby jego: niemaś kto by się nad zgubą
Jozefa ujął/ chce mówić kto by szczerą aplikacyi/ y star-
nia przykładal do wyrwania z dusznego niebezpieczeństwa/ y wie-
cznego zatracenia Żydów między nami żyjących/ y do uwol-
nienia ich od ciężkiej ślepoty/ y zatwardzenia w złym stanie.
Ach mój BÓG! Kto też kiedy o tym pomyśli: Znajdują się
wprawdzie niektórzy pobożni/ y gorliwi nauczyciele/ którzy ile
moga starają się o nawrocenie jakiego Żydowina: lecz o jako
się ustarają/ że się im nie powodzi! przyczyna tego/ iż nie
mają pomocy a Brachio saeculari, od Panów y Urzędu świe-
ckiego/ którzy nie chcą się do tego przykładac/ aby gdy się
trafi/ że z Bostiego miłosierdzia jakiś Żyd powstać pragnie od
swego niedowiarstwa/ jemu rękę podali/ y opatrzyli/ żeby ta-
ry nawroceni swoy chleb/ y wyżywienie mieć/ y wysłużyć so-
bie mogli: z ład idzie/ iż dla niedostatku w Chrześcijaństwie życia
spósobu/ Żydzi wstręt mają od jedynie zbawiennej Wiary naszej.

Owszem

Owszem trąfia się/ iż nie jeden Chrześcianin bawiej przestadza
 do tego skutku gorliwym dusz Kuratorom/ bo się o te przestodę
 usilnie stara duszny nieprzyjacieli/ który czego przez się nie mo-
 że/ to przez Ludzi dokazać usiluje. Jest tedy na co się wiel-
 ce żalić/ y ubolewać/ iż tak wysokiego/ jako y niższego stanu
 Pánowie Chrześcianscy/ tak mało/ albo nie dbają o ná-
 prowadzenie tylu tysięcy dusz błędnych/ y w ślepocie swej za-
 kłamiętych na drogę zbawienia/ do czego by jednák Rámis
 świeckie bázro wiele pomoc mogło. Prawdác że to jest je-
 dynie Boskie dzieło/ miłosierdzie/ y łaska nádprzyrodzona/ gdy kto
 lub z niedowiarstwa do Wiary przystaje/ lub z grzechow do
 pobożności powstaje/ jednák to pospolicie bywa przez Koopę-
 racyá/ y społ:robienie ludzkie/ do którego nas pobudza samże
 B O G Wszechmogacy/ gdy Eccl: 17. Mandavit unicuiq; de pro-
 ximo suo, rozkazał każdemu o bliźnim swoim mieć staranie: Nie iżby
 każdy powinien Kazaniem/ nauką/ namową nawracać błędnych
 do B O G A/ gdyż nie każdy na to ma talent/ y powołanie
 od B O G A/ lecz aby każdy według swej możności był pomocą
 drugiemu do zbawienia/ jakimkolwiek może sposobem/ to jest
 lub fundacyą dla takich nawroconych/ albo robotników ná-
 wracających/ lub mnieyszym doczesnym opátreniem/ lub pro-
 tekcyą/ lub intercessyą u możniejszych/ lub też przykładnym ży-
 ciem/ y Modlitwą/ gdy inaczej nie może. A gdyby z tych
 sposobow jakiego kto może/ niechciał záżyć/ takiemu nie tu-
 szy o Zbawieniu własney duszy Święty Chryzostom Doktor Bo-
 ścioták Świętego/ Hom: 60. in Matth: 18. mówiąc: Qui sa-
 lute suâ contentus, negligit alienam; nec. suam quidem
 consequi potest. A na innym mieyscu l. 6. de Sac: c. 10.
 mówi tenże Święty Doktor: Non mihi persuasi. salvam
 fieri quenquam, qui pro proximi salute nihil impenderit:
 cum neq; miserum illum quicquam juverit, talentum sibi

traditum non imminuisse; imò hòc ille nomine perit, quod illud auxisset (expendendo) duplicassetq;. Jákby też rzekł: wielki talent ma od BOGA/ Kto w prawdziwey Wierze/ y wolnym od grzechu sumnieniu/ stára się o Zbawienie duszy swojej: Lecz jeżeli tym talentem nie ziszcze drugiego: utraci go/ y sám zginie. Co tenże Złotousty Doktor potwierdził/ Orat: *adversus Iudeos*, gdy rzekł: Talentum illud quod acceperat & defoderat servus ille, reddidit integrum: attamen dat poenas, eò quòd non auxerat lucrum. Ita tu, etiamsi purus & innocens perseveres, cæterum non augeas talentum; non fratrem pereuntem revoces ad salutem; eadẽ quæ ille patitur, patieris. Quid magni postulo? unusquisq; vestrum unum mihi fratrem ad salutem revocet. Przeciwnym sposobem/ o ják wielka czyni przysługę BOGU/ Kto jákże może czyni stáranie o pozyskanie dusz! Chociażby kto (mówi tenże Świety Ociec Orat: 3. *adversus Iudeos*, niezmierna moc pieniędzy wysypał ná inną jaką pobożną sprawę, jednak bez porównania więkzszey dokazuje rzeczy ten, który dużej jaką od błędu ná Zbawienną drogę náprawadza. A nie dziw/ gdyż Omnium Divinorum Divinissimum est, cooperari DEO in salute animarum, Sens to jest S. Dyonizyusz Areopagity.

Że zaś jeszcze przed skonczaniem Świata będzie kiedyż: Kolwiek zjdzie z serc Żydowskich zástona Mojżesowa/ o Ktorey 2. Cor: 3. W. 15. y nie mówię generalne wszystkich/ ale partykularne wielu Żydów nawrocenie stánie się: jest to rzecz pewna/ jáknie ná niektórych Pismach Świtego mieyscach wyrażona/ zwłaszcza u Proroka Ozeasza c. 3. W. 4. Długi czas przebędą Synowie Izraelscy bez Krola, y bez Wodza lub Hetmana, y bez Ofiary, y bez Oltarza, y bez szat Kaptáńskich, y bez Świątości; a potem nawroca się Synowie Izraelscy, y będą szukac Pána BOGA swego, y Dawida (to jest **CHRISTUSA** Syna

Syna Dawidowego) y z. *OUTRZĄCZĄCĄ* *OGŁA* go *JZANOWANI* w *OPALNICH* *CZASIECH*. Ktore to Pismo nie dobrze niektórzy Rabinowie wykładają/ o zaprowadzeniu/ y wygnaniu Babilonstym/ gdyż one tylko 70. lat trwało/ y nie były w ten czas ostatnie Świata czasy/ jakie są teraz. Ani się mogą te ostatnie czasy tłumaczyć o czasie przyścia *CHRYSTUSA* Pana/ ponieważ w ten czas jeszcze Izraelitowie nie byli bez Ofiary/ bez Ołtarza/ y Kapłańskiego Urzędu/ jako teraz. Toć już teraz są owe ostatnie czasy/ w których Synowie Izraelscy mają szukać Pana *BOGA* swego/ y *CHRYSTUSA* *JEZUSA* Syna Dawidowego. Błogosławieni ci y nader szczęśliwi/ których Pan *BÓG* rządzić zdaje na pomoc do ich nawrocenia! Nescio si potest homo aliquid à DEO in hac vita majus accipere; ignoro, an possit hac gratiâ majorem aliquam DEUS homini conferre, quàm ut ejus ministeriò perversi homines in melius mutantur, ut de filiis Diaboli, Filii DEI efficiantur &c. mori Richardi s à S. Viêt: l. de Benjamin, c. 44. Jakich zelantów iż teraz niema/ albo ledwie się który znajduje; dla tego też niema/ albo ledwie kiedy bywa nawrocenie jakiego Żyda.

PRZYCZYNA WTORA.

NJe mądry wstret czyni Żydom niewiernym od przystania do Wiary Chrześcijańskiej/ samychże Chrześcian po większej części bezbożne/ y nieślowne życie/ a naybárziej temu w uporze swym zasłепionemu Narodowi w oczy leżie Chrześcijańskiego Szabbásu/ to jest Niedzieli/ y rożnych Świąt Wroczystych profanowanie/ y gwałcenie. Ponieważ bowiem Pan *BÓG* pozwolewszy Ludzió inne dni do pracy/ y zarabiania w poćie czół na chleb/ y wyżywienie doczesne; nąznaczył też dni pewne na osobliwszą część swoje/ przypkazując bázko wyraźnie/ y pod ciężkim/ nawet na życiu karaniem/ aby z osobliwym uszanowaniem były Świę-

eone/ jako samemu BOGU poświęcone/ y na jego jedyną służ-
 be wydzielone/ a oraz na wysługę Zbawienia dusznego/ a to
 na zawsze aż do skonczenia Świata. Gdy tedy Żydzi y widzą/
 jako Chrześcianie Droczystości swoje roznemi rozpustami/ y zbytkami
 w biesiadach/ y pijatykach/ y tancach/ a wielu ich w
 targach/ y pracach zakazanych bezczecią y profanują: wielce
 się z tego gorszą. Przykazał Pan BÓG *Levit. 19. V. 30.*
Sabbata mea custodite, przydaje glossa interlinearis: *feri-*
antes ab omni malo, Hugo Kárdynał czyni na to reflexyę:
Contra hoc Mandatum aperte faciunt, qui maxime in die-
bus Festis, operibus Diaboli, id est, comestationibus, &
potationibus, & choreis, & ejusmodi vacant, potius fe-
sta Baal, quam Domini celebrantes. A z tego powatpiwa
 niedowiarstwo Żydowskie/ aby u Chrześcian miała być pra-
 wdziwa bojaźń Boża/ y Zbawienna Religia/ u których dni
 BOGU poświęcone/ nie różnią się od powszednich/ chyba tyl-
 ko przez większe zbytki/ y obraże Boską znacznieyszą. Bezbo-
 żnac jest ich w tym watpliwość taka/ bo wiedzieć mogą że y
 Chrześcianska Religia takich zbytkow nie chwali/ owsem one
 karze/ y wykorzenie nsiłuje przez Káznodzieje/ Spowiedniki/
 Kátechisty. ic. atoli Żydowska ślepotá na to nie ma oka/ tyl-
 ko na niechwalebne Chrześcian ákcy.

PRZYCZYNA TRZECIA.

W niektórych krajach mają Żydzi nadzbyt wielkie wolności
 pozwolone od Świerżności Chrześcianskiej/ gdzie im
 przeciw Honorowi Chrystusowemu pozwalają w samych Mi-
 stach/ y Miasteczkach/ w posrząd Lądu prawo-wiernego/ wspá-
 niáte Synagogi wystawiać/ y w nich mniemána ich służba Bo-
 ża odprawować; a nad to w pewnym Mieście na ich większe
 Droczystości dopuszczają przed Bożnicą straż mieyską stánowie/
 nibyto dla spokojnieyszego odprawowania Tłabozeństw: w rzeczy

346. samey zażywają tego syonu dla większey pompy/ oratorskiej/
y powagi/ że im w tej mierze/ samiz Goim/ to jest Poganie
(jako oni Chrześciani przyprowadzą) usługować muszą/ a tak
się baczniej w swym niedowiadstwie sandują.

PRZYCZYNA CZWARTA.

Niektorzy y wielcy Pánowie/ y wysokiey powagi Ludzie/
nie zbraniają się z Żydami poufale konwersować/ iż nie rzeka
towarzyszyć/ y niemal bratać się; tymże nawet do dworów
swoich łatwiej przystęp dawają/ niżeli Chrześcianom/ swe im
sprawy powierzają/ y poważnemi tytułami szanują. Przez co
Żydom bez tego już wkorzeniona hardość/ baczniej roście/ gdy
rozumieją/ iż się to dzieje dla ich statku w Żydostwie/ albo dla
ich zasług/ y godności. Jakoż zaczęło się o to y wielkimi pre-
zentami/ y podarunkami pilnie starać aby jakichby mogli Mi-
nistrow stanu Rzeczy-pospolitey/ Konsiliarzow/ y Oficjalistow
sobie ująć/ y wkręcić się w ich łaskę/ żeby przez ich rekomen-
dacyę/ y kooperacyę otrzymali u najwyższych Pánow/ czego
žadają. Takci przed lat kilkunastą/ gdy się byli wstrubowali
w respekt jednego z przednich Ministrów Dworu perwonego Xię-
żęcia Świętego Pánstwa Rzymskiego/ do tego rzecz swoje przy-
wiedli byli/ iż ow Minister pilno się starał o ich wprowadzenie
do owego Xięstwa/ pokazując/ y wywodząc Xiężęciu/ jakie
bogactwa za ich przebiegami jego Pánstwo mieć by mogło/ gdy-
by do niego byli przysięci z wolnym Religii ich/ y obrządkow
exercitium. Lecz Pan pobożny narodziwszy się z Duchowną
Zwierżchnością/ a dowiedziawszy się/ jako ten Naród Żydowski
w swych Synagogach/ Páną y Zbawiciela naszego/ co dzień po-
kłada rdzy/ a zwołasz w Szabasy swoje bluźni/ y Chrześciani
pod nazwiskiem Edomitow/ y Narodow Poganskich przekli-
na/ y mając to z nauki Rabinow zapewne/ iż baczniej się po-
win.

winni brzydzić Pánowaniem Chreścianſkim/ niż Poganſkim;
 y ie mnieyſzy jeſt grzech ſłuić Poganom/ niżeli Chreścianom
 (oczym wiecey niżej w przyczynie ſoſtey.) Tedy rzekł ow Pan:
 Uiedopuszcze tego nigdy/ abym takich bluźniercow miał w ſwym
 Pánſtwie cierpieć; bá choćby mi też przez ich przebiegi do ſtárba
 złoto jak śnieg rzeſiſto ſpadać miało/ jednak im żadna miara
 y łacika niepozwole. A zaſte jako ſuſnie karani bywają ci/
 ktorzy przeciwko Królom popelniają Crimen læſæ Majestatis,
 tak/ owſem daleko bárziej mają być karani/ popelniający
 Crimen læſæ Divinæ Majestatis, bluźniąc/ y przeklinając
 Nayeſwieſze Imię **IEZUSA CHRZYSTUSA** Pána/ **BOGA**/
 y Zbawiciela naſzego/ y nierozdzielna **TRÓJCE** Przenayeſwie-
 tſza/ á jakżeby ſie to miało godzić/ do tego im wolność da-
 wac: Nád to ná niektórych mieyſcách tenże Narod takie
 ſobie wymógł Przywileje/ iż miałyſy przedtym wolność do
 ſadzenia w rzeczách do ceremonii Żydowſkich ściągających ſie/
 álbo cognitionem cauſæ quo ad ceremonias Judaicas, teraz
 już wſelkie ſprawy (Krom gárdłowych) miedzy ſobą rozſa-
 dzają/ y ná to co Uiedziela ná ſady zaſiadają. Alzaż to
 mało: y owſem bárzo wiele dodaje do ich uporu/ y zátamie-
 łości w ich obrządách/ y mniemáney Religii/ Kiedy z tey przy-
 czyny mniemają/ jakoby jeſzcze nie zewſytkim odpádli od ſce-
 ptrum ábo ſwobody ſwojej/ á dla tego rozumieją/ iż jeſzcze
 nie przyſzedł obiecany od **BOGA** Meſſyáš/ według obietnicy
 Proroctkiej nayſławniejszyey/ danej od **BOGA** przez Pátry-
 che Jakubá/ aliás Izraelá Genef: 49. v. 10. **NON AU-**
FERETUR SCEPTRUM DE JUDA, donec veniat qui
 mittendus eſt, & ipſe erit expectatio gentium.

PRZYCZYNA PIĄTA.

To też ich w uporze trzyma/ iż im dopaſzczamy przez nieſuſtne

lichwy Lud Chrześciński ubojyc/ przez co oni bez prace/ u-
bogich Chześcian Prawym potem zarobione zbiory/ do sie-
bie zabierają/ y z tad bogato żyć mogą/ a ztym nie cieskie
im wygnanie/ y między Chześciany rozsposzenie. Nie zła rada
była pewnego Theologa/ aby ich pięknie przypuścić/ y nape-
dząć do roboty/ do rzemiosła/ a niedopuszczać im tak swobodnie
żyć: niewiem czy nie mogło by się też to przywiesć do skutku/ aby
ich używano w potrzebách wojennych/ nie mówię aby zbrojno
się do batalii wybierali/ gdyż do tego słusne ręce mogą
być na przeszkodzie/ lecz mogą fossy kopać/ ślance sypać/ y tym
podobne usługi czynić/ do których więc biednych chłopków pe-
dzić się zwykło: wszak y oni w teyże są u Zwierzchności protekcyi/
jako y Chześcianie/ czemużby nie mieli być powinni tych cie-
zarow nosić/ które Chześcianie ponosić muszą :

PRZYCZYNA SZOSTA.

Jest też y to rzecz bärzo nieprzyystoyna/ y wielce gorsząca/ że
Chześcianie u Żydow służbę przyimują/ nie tylko pod czas
Szabásow/ y Świąt ich Droczystych/ ale też doroczną/ przez
co/ krom innych bezprawia y złych konsekwencyi/ w tey się coraz
bärziej potwierdzają Żydzi presumpcyi/ że mają Zwierzchność nad
Goim, to jest Pogáninami/ (jakiemi być sądzą Chześciany) że im
wszelka usługa czynić muszą. Co się dzieje przeciwko wyraźny Kon-
stytucyom ferowanym pod penami pieniężnymi na Żydow
zmarowidających na służbę/ a innemi na Chześciany/ przyi-
mujących służbę u nich/ które Konstytucye wyraża Uniwersał
Wojewodztwa Nowogrodzkiego w tey materyi wydany/ y do
Księg Głównych Trybunałskich Wielkiego Księstwa Litewskiego
spraw wieczystych przyjęty/ y wpisany Roku 1724. dnia 14.
Augusta. Znajduje się to/ y wiele innych rzeczy w Książeczce
nazwanej SEKRET ŻYDOWSKIEY PRZEWROTNOŚCI
znowu świeżo przedrukowanej w Wilnie Roku 1728.

PRZYCZYNA SIODMA.

A Boż y to im nie przymnaża zdąmiatości/ że się co Koł
moga bezpiecznie/ bez bojaźni Karania natrząsać/ nasmiewać/
y nabluznić z chwalebnych y światobliwych obyczajow/ y ceremoniy
Chrześciáńskich Kátolickich: zwołać/ gdy w świątý smutku ob-
chodziemy doroczną Pamiątkę Wkrzyżowane° P. Zbawiciela náše°
w Wielki Piątek/ ic. w ten czas bowiem/ y nicco przedtym zdo-
bywają się ná lustryki/ biesiady/ stoły/ wesela ic. iż nie rzę-
ná okrucieństwo nádz zardwaną z Kád: Kolwiek niewinna Krwia
Chrześciáńska/ o czym tak wiele Historiy mamy. A lubo Ká-
binowie/ y starszyna Żydowska/ te/ czasu wyżej námienionego/
Protosile/ ná inne przyczyny składają/ iż wten czas przypada
Páscha Żydowska: jednáż to perwa/ iż tam się mieśa pogarda
obrzędów Chrześciáńskich. Dla tych tedy racy/ moim zda-
niem/ rzadko kiedy teraz Żydzi do Wiary Świetej przystają.

S P O S O B Y

Do náwrocenia Żydow.

Co do wtorego Punktu/ mówię/ że bez wątpienia znaczneby
nástąpiło z Żydowskich błędow do Chrystusowey jedynie
Zbawienney Kátolickiey Wiary/ y Prawdy náwrocenie/ gdyby
zniesione były Przyczyny w pierwszym Kwestyi punkcie tu wy-
rządzone/ jáko to:

Naprzód. Gdyby dla takich/ Ktorzyby się náwrócić chcieli/
było náznaczone miejsce/ y promizya skutečna/ albo fundacya
ná ich wyżywienie. Co gdyby było/ znalazłoby się dosyć gor-
liwych Nauczycielow/ y Apostolskich Mężow/ Ktorzyby za pomocą
łaski Bożej/ mając już pomoc doczesną/ daleko łatwiej mogli
wiele dusz pociągnąć/ y náprowadzić ná drogę Zbawienia wieczne°.

Powtórę. Gdyby im skutecznie zabroniono/ y tak/ jáka teraz
sobie

sobie przywłaszczają wolność w *Handlach Kupieckich/ drebach/ żup/ cell/ myt/ Komor/ młynow/ Pączem/ y w roznych naymách* odjęto/ ażby *Chrześcianami* zostali: tym bowiem sposobem le-
pieyby uczuli/ y doznali/ w jakiej są niewoli bez nadzieje
wybawienia z niego już wiecey niż od pultora tysiąca lat: a
zátym posliby w radę między sobą/ za jaki grzech Pan *BÓG*
tak długą ich niewolę/ y utrapieniem karze/ jakim nigdy przedtę
od stworzenia *Świata/* aż do zburzenia *Jerozolimskiego/* lubo
za bårzo ciężkie grzechy/ jako za *Prorokow* zabijanie/ od
BOGA y *Wiary* odstępowanie/ za bårwochwaltwa ıc. nie
karali: tak dosliby y z *Pisma Świstego/* y z *Historykow* sta-
rych *Żydowskich/* że ich dotąd Pan *BÓG* sprawiedliwie karze
za zaboystwo *Messyasa* prawdziwego od *Oycow* ich popelnio-
ne: a co ztąd idzie/ ponieważ od początku tej ostatney niewoli ja-
dnego nie mieli *Proroka/* jako niegdys mówili/ Ktoryby *Jmie-*
niem *Boskim* obiecował im kiedyz tedyz oswobodzenie/ y wy-
prowadzenie z tej niewoli: uznaliby nieuchronną potrzebę na-
wrocenia się do tegoż tryumfálnie *Żmartychwałatego/* y w *Niebie*
Krolujacego Messyasa/ *Pána/* y *BOGA/* y *Krola* swego/ we-
dług *Proroctwa* *Ozeasa* wyżej przy końcu *Przyczyny* pierw-
szej *namienionego.*

Potrzenie. Gdyby ich skutecznie do roboty napędzano/ jeżeli
nie do sochy/ plugu/ brony/ kosy: to przynamniej do drew
y siekiery/ do stodoly y cepow/ do rydła/ motyki/ do cegły/
do wapna/ do murow/ do ścianow/ do sieci niewodu ıc. Niechby
sobie na wyżywienie zarabiali/ a gdy im ciężko będzie/ niech
do *Pána BOGA/* jako niegdys w *Egipcie/* wolają/ aby
im oznaymit *Nayświetsza* wola swoje/ co mają czynić/ y czego
po nich *BÓG* wyciąga.

Poczwarte. Gdyby im wcale zabroniono pod ciężkim karaniem
jakiego: kolwiek mieć z *Chrześcian* czeladnika/ albo slugę/ lub

żebnice/ tãż pod czas Szabãsom/ y dni Wroczyſtych/ jãko
też innych czasow: niechby y z tey miãry jadney niemeli poćiechy/
iż mogą komu z Chrzecćian co rozkãzowãć/ y Pãdami ich być.

Popiate. Gdyby im poodbierano wszystkie Synagogi/ w któ-
rych lubo Piſmo Boże ſtarego Teſtamentu w Szabãsy/ y dni
Wroczyſte czytają: ale one według bezbożnego/ y bluźnierſtw/
& złoſci pełnego Tãlmudu (z którego niektóre dokumentã zd-
wiera w ſobie Ksiãżeczka **SEKRET ŻYDOWSKIEJ**
PRZEWROTNOŚCI, wyzey na końcu Przyczyny
poſtey nãmieniona) wykładają/ y fałſzuja: lubo w tychże Sy-
nogogach modły ſwe z krzykiem/ y wrzãſkiem odprawują/ ale te-
mi podobno wiecey **BOGA** obrazają według Pſãłmu 108. Oratio
ejus fiat in peccatum. Brzydzi ſię **BÓG** tãkimi ich Świeta-
mi/ y ſkãdźkami/ jãko ſię dawno oſwiadczył przez Proroãã Amosã
c. 5. v. 21. Odi & projeci Feſtivities veſtras, & non ca-
piam odorẽ CÆTUUM veſtrorũ; y przez Iſaiãſã c. 1. v. 13.
Ne offeratis ultra Sacrificium - - - incenſum abominatio eſt
mihi, Neomenias, & Sabbathum, & Feſtivities alias non
feram, iniqui ſunt CÆTUS veſtri: Calendas veſtras, &
Solemnitates veſtras odivit anima mea. Coż już po Sy-
nagogach/ (w których naywiecey bywa bluźnierſkich przekleſtwo
przeciw Żbawicielowi naſſemu/ któremu zdã ſwiadectwem
Światego Hieronima In cap: 49. Iſaia trzykroć na dzień w ſwoich
Bożnicach żłorzecza/ takżę przeciwko Cłayſwietſſemu **SARRA-
MERTOWY**/ przeciw Cłayſwietſſey Pannie **MARY**/ **SS.**
Apoſtołom ic.) Pierdy y w owym nayſławniejszy Bockiele
Sãłomonowym/ (ktory Pan **BÓG** był ſobie obrał na wdzięczne
mieſkanie/ y wyſłuchãnie modlacych ſię w nim/ y do którego
wſytkim zgoda plci meſkiey osobom ze wſech kradin by też
nayodlegleſzych co Rok raz przyuamniey/ ſtãwić ſię rozkãzał)
iż wiecey niż od wultorã trãiacã lat kãmien na kãmieniu z wo-

li Bostkiey nie zostat: Ciecchby y terażnieyszy Żydzi patracimby
swe Bojnice/ uznali ostatnie swe od BOGA opuszczenie/ a do je-
go sobie przeblagania cały sie serce udali: záżyłby podobno BOG
miłosierdzia swego nad niemi/ y sposobami Wszechmocności swey
laczniemi náprawdziłby ich do Kościoła swego Swietego.

Poszoste. Gdyby im odebrano wszelką moc/ y władza do rządow
y sądow Żydowskich/ żeby sie im nie godziło żadnego stanowić
lub składać Rabinów/ albo ná starszeństwo/ y ná inšie ich Urze-
dy obierać bez dokładania sie/ y zezwolenia Zwierzchności Chrze-
ścianstkiey: także aby im nie było wolno spraw jakich sądzić/ y
terminować/podatków nářázować/ y jakąkolwiek inną Zwierzchność
mieć według ich upodobania/ ale żeby to wszystko było z depen-
dencyą/ y wyrażnym pozwoleniem Zwierzchności Chrześcianstkiey/
ktoraby sama im rozkazywała/ ich rządziła/ y sądziła: dopierożby
doznali/ że im cale odebrano *Sceptrum y Regiment*, nie teraz/
(bo co dotąd mieli rządow/ to tylko z Konniwencyi/ y dys-
symulacyi Chrześcianstkiey mieli) ale już w owe czasy/ kiedy od
Rzymian zwojowani byli/ y od nich Rządce sobie podane przyi-
mować musieli/ ktorzy im też niższe urzędy/ wedle swego upodobá-
nia zlećali. Dopieroż mówię/reflektowaliby sie ná owo Proroctwo
Jakuba Pátryarchy/ wyżej ná końcu Przyczyny czwartej przyto-
czone: **NON AUFERERUR SCEPTUM &c.**

Posiadme. Mogłoby y to nie máło służyć do ich oświecenia y
náwrocenia/ gdyby przynamniemy mędrsi/ y poważniejszy Żydo-
wie/choćiaz nie co tydzień/ jednák aby raz ná Miesiąc do słuchania
słowa Bożego/ lub nauki Chrześcianstkiey ná rozkaz Kátoli-
ckiey Zwierzchności przymusiemi byli/ jeżeli chcą między námi
mieszkać/ y záżywać obrony Rządcom Chrześcianstkich. Albowiem
lubo sie Rabinami/ y Mędrcami/ a w Pismie Bożym uczonemi
názywają Mistrzami: jednák więcej nic nie umieją/ tylko czego
są náuczyli od dawniejszych/ wykretnych/ y chytrych oblu-

dnikow Rabinow/ którzy im ow bluznierski Talmud ja slowo
Boze podali/ y prostakow omamili. Lecz gdyby sluchali Ka-
tolicich Nanczycielow/ jako dawni Swieci Oycowie & Ecclesie
Doctores, Pismo Boze/ Mojesea/ y Prorokow jaśnie tłumaczyli/
y wykladali; inak sieby mieli rozumienie/ y wieksza potage Wiary
Chrześcianstwey/ niz dotad mieli/ & za pomocą Łaski Bozey
znalazłoby sie podobno wiele takich/ w ktorychby slowo Boze
padło na dobra serca rola/ y owoc stokrotny przyniosło.

Co day B O G E Amen.

Ad L E C T O R E M.

KTokolwiek ten List czytasz, nie rozumiey, że wyrażonych tu
sposobow do nawracania Żydow wolno jest każdemu przywa-
tnemu Chrześcianinowi zdżynwać, mianowicie tych, które się ścia-
gają do ich obciążenia w robotach, albo do odbierania im dotad po-
zwolonych Szkół, Bożnic, Synagog, także kupiectw, szynkow, arend
&c. tego się bowiem ważyc prywatnym osobom niegodzi, y nie dżi-
łoby się to bez wielkiej Żydow krzywdy, ani bez cięższego grzechu
Chrześcianina: ale tylko Zwierzchność Chrześcianika, która im dżi-
ła namiemione wolności, ta też sama może im to wszystko odebrać bez
tumultu, y bez winy swey, y bez krzywdy ich: y owszem
obligowana jest taż Chrześcianiska Zwierzchność do takowego z Ży-
dami postępowania, gdziekolwiek postrzeże, iż takiey wolności Ży-
dzi źle, y z krzywdą Chrystusową, y ubogich Chrześcian, używają.
Lepiejcyby podobno było, żeby ten BOGU, y Ludziom pobożnym, o-
brzydły Narod, jako Populus perversus & incorrigibilis, był od
Hierarchii Chrześcianiskiey zgola z Państwa wygnany, iako się stało
w Portugallii, Hiszpánii, &c. albo przynamniemy w tak, jako się rze-
kło, niewola był wprawiony; Gdzie jednak dla słusznych przyczyn to
być niemoże; tam Urząd Chrześcianiski powinien wszelkiey zdżyc pil-
ności, aby przez tenże Narod żadna się nie dżiła krzywdą CHRY-
STUSOWI Pannu ich bluzniersstwami, ani Ludowi Chrześcian-
skiemu zdzierstwem, oszukiwaniem &c. &c.

oo
d-
ie
li/
ry
ey
je

tu
i-
a-
o-
nd
i-
bu
i-
ez
m
y-
y-
a.
o.
od
lo
e-
to
l-
r-
h-

